KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 18 (30) Lipca 1860 Rok. № 197. Jutro, Śgo Ignacego Lojoli W.

Wczoraj, z powodu dopełnionego w dniu 26 b. m. Obrzędu Chrztu Śgo, JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA DYMITRA KONSTANTYNOWICZA, odbyło się w Kościele Katedralnym N. TRÓJCY, przed odprawieniem Śtej Liturgji, dziękczynne Nabożeństwo. Na Nabożeństwo to zebrały się licznie Przedstawiciele Władz tutejszych tak Wojskowi jako i Cywilni.

W przyszłą Niedzielę, jako w Niedzielę po dniu 4 Sierpnia, obchodzony będzie w Kościele XX. *Dominikanów*, Odpust na cześć Śgo DOMINIKA Wyznawcy, Fundatora Zakonu i zaprowadziciela ROŻAŃCA Śgo.

W przyszły Czwartek, obchodzonym będzie w Kościołach: XX. *Franciszkanów, Bernardynów, Reformatów* i *Kapucynów*, Odpust na cześć N. MARJI *Anielskiej*, zwany *Porcyunkula*.

Wczoraj, w Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, odprawianej przez Prymicjanta, JX. Michała *Srokosz* z tegoż Zgromadzenia, Amatorowie muzyki licznie zebrani, wykonali Mszę Nr 1, kompozycji Fran:-Xawerego *Schmidta;* na *Offertorium* pierwszy raz OJCZE NASZ, naszego zasłużonego i ulubionego Kompozytora, Dyrektora Opery Polskiej, Stanisława *Moniuszki;* na BENEDICTUS: soprano solo, kompozycji Adolfa *Adama;* w czasie błogosławieństwa ludu ściskania głów, chór na trzy męzkie głosy wykonał VENI CREATOR, kompozycji J. K. *Chwaliboga* dyrygującego śpiewem.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI. Posunięty za odznaczenie się w służbie, z Radcy Kolleg: na Radcę Stanu: Spadły z etatu, p. o. Starszego Urzędnika Kancellarji JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Sekretarjatu Stanu Krolestwa Jan *Salnicki*, z uwolnieniem, na własną prośbę, od służby.— Przez Postanowienie Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu, posunięci za wysługę lat ze starszeństwem: Na Assesora Kollegjalnego: Młodszy Urzędnik Kancellarji JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, Radca Hono: Piotr *Smukrowicz;* na Sekretarza Gubernjalnego: Zostający w Kancellarji Sekretarjatu Stanu Urzędnik nadetatowy, Regestrator Kolleg: Maurycy *Mierzejewski;* Na Regestratora Kollegjalnego: Zostający w Kancellarji Sekretarjatu Stanu, Teodor *Buchmejer*. — Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, przyjęty do służby, z dymissjonowanych: Assesor Kolleg: *Popandoputo*, w poczet Urzędników zostających przy Komorze Celnej Warszawa. — Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancellarji Ogólnego Zebrania Warsza: Departamentów Rządzącego Senatu, mianowany: Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Doktor Obojga Prawa i Administracji Rodryg *Potocki*, Młodszym Pomocnikiem Sekretarza Kancellarji.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, zatwierdzeni: pp. oo. Prezesa Sądu Kryminal: Gub: Lubelskiej, Radca Stann Ant: *Czaplicki*, Sędziów tegoż Sądu: Radca Kolleg: Jan *Nagler*, Radca Dworu Wojc: *Szaniawski* i Radca Dworu And: *Zaremba;* Sędziów Prezydujących w Sądach Policji Popr: Wydziałow: Lubelskiego, Radca Kol: Waw: *Bobr*, Zamoyskiego, Radca Dworu Jan *Przegaliński*, Siedleckiego, Assesor Kol: Winc: *Wyziński*, i Bialskiego, Alexander *Waleszyński*.

JW. Radca Tajny Senator *Rogoziński*, powrócił ze Szczawnicy.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 17/29 Lipca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 98, na które, tudzież na dawniejsze, w 544 wnioskach, złożono rs. 9,478 kop: 20. Na żądanie 134 Uczestnikom, (prócz procentu rsr. 70 k. 23½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rsr. 7,154 kop: 26½, i umorzono xiążeczek oszczędności 38. Przeto Uczestników 16,207, posiada kapitał rs. 852,952 kop: 70.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Szczepana *Mikołajewskiego*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele Powązkowskim o godz: 9tej rano; na którą, pozostała Żona wraz z Synem i Pasierbami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Ignacego *Malinowskiego*, b. Pułkownika b. Wojsk Polskich, odbędzie się w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOZKIEJ, o godz: 10tej z rana, żałobna Wotywa; na którą, pozostała Żona, wraz z Dziećmi, uprzejmie Familję i Przyjaciół zaprasza.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 9½ rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Teofila i Rozalji z Gawlikowskich *Manulewicz-Mejdanouhlu*, jako w rocznicę ich śmierci; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od A. S. z Suwałk rs. 1; od J. K. rs. 3; od E. O. rs. 1, i od A. K. kop: 30, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od L. K. rs. 1 dla wdowy Tekli *Ch:* przy uli: Leszno N° 678.— Od J. N. rs. 1, na odnowienie Ołtarza w Kościele XX. *Augustjanów*, na intencję pocieszenia MATKI BOZKIEJ, i rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:.

Na mocy upoważnienia Zwierzchności Szkolnej, podobnie jak w latach poprzednich, przyjmuję na stół i stancję, uczniów Szkół Rządowych. Obok bezustannej troskliwej opieki i bacznego dozoru, zapewniam wszelką pomoc naukową; a w razie żądania, konwersację w języku francuzkim, oraz lekcje muzyki.— Krakows:-Przedmieście, N° 10, naprzeciw Śgo KRZYŻA, 2gie piętro, w blizkości Szkół.

Opiekun Szkół Parafji Gminy Ewang:-Augsbur: Warszawskiej, zawiadamia, iż zapis uczniów i uczennic do Szkół Parafjalnych, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b., i trwać będzie do d. 10 Sierpnia.— X. L. *Otto*.

Cesarz *Ludwik-Napoleon* ukończył dzieło p. n. *Żywot Juljusza Cezara;* xiążka ta wkrótce ma się ukazać na świat.

Panie Rodaktorze! Artykuł Pana *T. R.*, w Nr 194 *Kurjera*, umieszczony o przykrem i nieludzkiem obejściu się *Klosia*, z chorą dzietną wdową, przy poszukiwaniu należności rs. 15 za komorne, tyle wzruszył kilka osób z ciężkiej pracy utrzymujących się, a między niemi i obarczonych liczną famiją, że podzielając szlachetne uczucie Pana *T. R.*, i wchodząc w położenie owej chorej wdowy, złożyli kwotę rs. 2 k. 5 jaką tu przesyłam, dla doręczenia tej wdowie. Panu zaś *T. R.*, który tak szlachetnie postąpił, racz Panie Redaktorze! przez wydrukowanie niniejszego pisma, złożyć najserdeczniejsze podziękowanie. Przyczem łączę i t. d.— N. N.

P. Redaktorze! Upraszam o przyjęcie rs. 1, jako początek na ofiarę, dla nieszczęśliwych Chrześcjan w Syrji, na których składają się w Europie całej, nietylko Chrześcjanie, ale i Izraelici, spiesząc z szlachetną pomocą, w imie cierpiącej ludzkości.— N. N.

Dyrektor Kancellarji Zarządu XIII Okręgu Komunikacji.— W d. 2 (14 Sierp:) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się w Biurze Naczelnika Ptu Augustowskiego przez opieczętowane deklaracje, licytacja na roboty około Kanału Augustowskiego. Szczegółowe ogłoszenia o tejże licytacji umieszczone są w Gazetach: Rządowej i Warszawskiej.— *Popławski.*

Wczorajasza Niedziela odznaczyła się piękną przez dzień cały pogodą, tylko około godziny 3ej z południa, jakaś przelotna chmura, spuściła nam kilka kropel deszczu i znikła. Wszystkie miejsca przechadzek były nader ożywione, słuchano muzyki, patrzono na sztuczne ognie, a nawet około godziny 8ej wieczorem, zwrócił na się uwagę prześliczny latawiec, który w kształcie ptaka ze skrzydłami, wzbił się po nad Warszawą i bujał dopóki przez puszczających go, ściągnięty nie został.

Słynna śpiewaczka Berlińska Panna *Wagner*, bawi w Królestwie w domu prywatnym na wsi, i wkrótce przybywa do Warszawy dla wystąpienia w szeregu przedstawień.

Dziś lub jutro, P. St: *Szczepanowski* Gitarzysta, opuszcza Warszawę udając się do *Druskienik*. Po powrocie zaś z Druskienik, pragnie on przed wyjazdem do Rossji, odwiedzić po-raz pierwszy Ojców, korzystając z ułatwienia komunikacji tak z Warszawy do Ojcowa, jakoteż i z Krakowa, z którego w każdą Niedzielę i Święta, chodzą już od dnia wczorajszego omnibusy. W tym więc celu nawiedzi on Ojców za kilka tygodni i urządzi koncert d. 26 Sierp: r. b. w Niedzielę o godz: 7 wieczorem. Zapewnie tak okoliczni mieszkańcy jako i Krakowianie korzystać będą z tej sposobności, aby usłyszyć swego współziomka i także Krakowiaka rodem.

Wczoraj tedy o godz: 12½ z południa, Amatorowie pływacy, uczniowie zasłużonego naszego T. *Matthesa*, Nauczyciela gimnastyki i pływania, przy odgłosie orkiestry dętej na oddzielnym statku urządzonej, ruszyli na trzech łodziach, flagami ozdobionych, w liczbie osób 30; a minąwszy most główny, rzucili się wesoło w różnych skokach i kozłach w nurty naszej modrej Wisły. Podzielili się oni na trzy oddziały; w pierwszym, płynęła sama młodzież pod przewodnictwem P. St: *Majewskiego*, w tym roku dopiero z linki spuszczona, która wytrwałością swoją i odwagą, chlubę Nauczycielowi i uczniom jego przyniosła; w dwóch zaś drugich oddziałach, znajdowali się dawni i wytrawni uczniownie gimnastyki i pływania Szkoły P. *Matthesa*, zręczność których, siła, odwaga i wytrwałość, przeszła już niejedną tego rodzaju próbę. Wszyscy oni zamiast do Cytadelli, jak umówionem było, widząc dobre powodzenie, harmonję i sprzyjające tej wycieczce Niebo, zapędzili się pod same niemal Bielany, skąd po krótkim, a wesołym na piasku posiłku, jedni przez Rudę do Warszawy, a inni w łodziach do *Matthesa* wrócili. Czas odbytej wpław podróży, trwał *kwadransy sześć*. Ten dzień wycieczki pływackiej, policzony do jednej z najpiękniejszych tego rodzaju partji, był też i przez Publiczność Warszawską uprzejmie powitany; mnóstwo bowiem osób na moście głównym, na moście przygotowawczym, na zjeździe, w Szkole *Pecqa* i po obu brzegach Wisły, witało i żegnało pływaków kilkakrotnie wesołym odgłosem, daleko z nurtami unoszącej ich Wisły niesionym. Wiele też osób ciekawych biegło wciąż z pływającemi aż do Cytatelli, a kilka łodzi osób znajomych odprowadziło pływaków do samego ich pod Bielanami wylądowania. W przyszłą Niedzielę, jeśli pogoda posłuży wycieczka ta ma się ponowić do Bielan, a w następną Niedzielę jeszcze dalej jak przed laty czasami bywało.

P. *Zonner*, już traktuje o salę teatralną w gmachu Warsz: Tow: Dobr:, gdzie zamierza urządzić swoje widowiska optyczne. Był on już w Warszawie, i przedstawiał nam to w Teatrze Wielkim i Dobroczynności.

Sukcessorowie ś. p. Jana-Aloizego *Dąbrowskiego* Aptekarza w mieście Lublinie, w celu ukończenia działów, upraszają osoby, które pozostały winne za lekarstwa wybrane z tejże apteki, aby należność swą raczyły jak najspieszniej złożyć na ręce W. *Sołtykiewicza*, teraźniejszego właściciela apteki; lub na ręce W. *Piotrowskiego* pracującego w tejże aptece, którzy są upoważnieni przez nas do odbioru pieniędzy i pokwitowania. — Dnia 27go Lipca 1860 roku. — Żona, Walerja *Dąbrowska;* Siostry nieboszczyka: Fryderyka *Malczewska* i Teodora *Dąbrowska*.

Zgubioną w ogrodzie Saskim portmonetkę z pewną kwotą pieniędzy, można odebrać za udowodnieniem w Kancellarji Warsz: Tow: Dobroczynności, od godziny 5tej do 7ej wieczorem.

Najmodniejsze perfumy angielskie, są z siana świeżo skoszonego.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy *Klarę*, oryginalny dramacik J. *Korzeniowskiego*. O wartości literackiej tego utworu nic tu nie wspominamy, nie dla tego że *Klara* jest pracą bardzo młodych lat Autora, nie zwykliśmy jak pewni recenzenci zdaniem ironiczno-pogardliwem: *Autor tej sztuki jest bardzo młody*, ograniczać całe sprawozdanie, czyniąc je jakby wyrokiem potępiającym wartość, a streszczającym wszelkie wady utworu literackiego. Ale *Klara* dawno już w druku wyszła na widok publiczny; dla tego też nam pozostaje tylko do nadmienienia, że Artyści bardzo starannie odegrali ten obrazek. Panna *Gąsowicz* w roli *Klary*, PP: *Trapszo* w roli Hrabiego, *Chomanowski* jako ojciec *Klary*, i Pan *Chęciński* jako strzelec Hrabiego, grali o tyle dobrze, o ile pozwalało rozwinięcie charakterów w tak małym bo jedno-aktowym zakresie. Publiczność też z niemałem zadowoleniem przyklaskiwała i grze małej *Popiel*, która z wdziękiem dziecinnym i śmiałością oddała rolkę 6-letniego synka *Klary*. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Gąsowicz* i mała *Popiel* po 4-kroć, a PP: *Chomanowski* i *Trapszo* po 3-kroć. Po Komedji *Okrężne*, Panie: *Bakałowicz* 8-kroć, *Rakiewicz* 5-kroć, Panna *Dobrzańska*, oraz PP: *Stolpe* 5-kroć i *Panczykowski* 3-kroć.— W Teatrze Wielkim, po Operetce *Straganiarki*, Pani *Quattrini*, Panna *Dowiakowska*. PP: *Matuszyński*, *Chomiński*, *Damse*, *Ostrowski* i *Borkowski;* po Balecie *Gizella*, Panna *Frejtag* 9-kroć i Pan Antoni *Tarnowski* 3 kroć.

Do P. *Höhra*, w gmachu teatralnym przy ulicy Wierzbowej, nadszedł już oczekiwany transport win szampańskich z słynnego domu *Farre et Comp:*.

Plac Zielony coraz bardziej się przyozdabia. Trzy jego strony są przybrane nowemi budowlami, czwarta (południowa), oczekuje jeszcze takowych. Zabrukowano dotąd części placu stanowiące przedłużenia ulic: Jasnej, Szkolnej i Nowej.

Franciszek *Buchowski*, czeladnik tapicerski, lat 39 liczący, pod Nrem 92 przy ulicy Piwnej zamieszkały, onegdaj nagle życie zakończył.

Anglja. *Londyn, 25go Lipca.* — Do Devonport wysłano rozkaz przygotować do odpłynięcia 3 parostatki linjowe i 2 fregaty. — Wczoraj o 9ej rano nadeszła już do Osborne wiadomość o szczęśliwem rozwiązaniu Xiężnej *Fryderykowej-Wilhelmowej* Pruskiej. — Ponieważ w mieście i hrabstwie Armagh w Irlandji, przychodziło często do krwawych zajść między oranżystami i Katolikami, przeto Rząd kazał tam ogłosić akt o zachowaniu pokoju. Tym sposobem okręg ten postawiony został niejako w stanie oblężenia, i każdy z mieszkańców, za posiadanie broni, może być karany więzieniem do lat dwóch. (Ind: Belge).

Londyn, 26go Lipca. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Russel* zapytany przez P. *Griffith*, odpowiedział, że Król Sardyński wysłał poselstwo do *Garibaldego* z prośbą, aby zawarł z Neapolem zawieszenie broni i nie atakował posiadłości Neapolitańskich na stałym lądzie. Poseł Neapolitański przybył także do Londynu proponując pośrednictwo Anglji między *Garibaldim* i Neapolem, i żądając, aby Francja i Anglja skłoniły *Garibaldego* do zawarcia rozejmu. Anglja odrzuciła te propozycje. (Nord).

Austrja. *Wiedeń, 26go Lipca.* — FMP. *Benedek*, który przybył do Pesztu 24go b. m., przyjmowany był przez ludność okrzykami radości, gdy wracał wieczór z teatru do domu. — Deputacja z Teresiopel, w Banacie, podała do nowego Gubernatora prośbę o wcielenie tego miasta do Węgier i przywrócenie dawnej ustawy. — Baron *Prokesch-Osten* wkrótce wraca na swą posadę poselską do Konstantynopola. Powołany on został z Gratz do Wiednia, dla naradzenia się z Hrabią *Rechberg*. (Schles: Ztg).

Francja. *Paryż, 25go Lipca.* — Cesarzowa, która wczoraj wieczorem wyjechała z Paryża, około południa przybyła do Tarbes w Gaskonji, i natychmiast udała się do Eaux-Bonnes w Pyreneach, gdzie 14 dni bawić będzie. — Roztrząsanie w obecnej chwili kwestji dotyczących przemysłu tkackiego i przędzalni, sprowadziło tam mnóstwo fabrykantów z prowincji do Paryża. Minister handlu, dla ułatwienia im porównania wyrobów krajowych z zagranicznemi, urządził zbiór wzorów tkanin Angielskich, Belgijskich i Niemieckich, nadesłanych oficie przez Konsulów. — Fregata pancerna *La Gloire*, uzbrajaną jest w porcie Tulońskim z nadzwyczajnym pośpiechem. Ma ona przed 15m Sierpnia być wyprobawaną, i wejść do składu eskadry. Początkowo miano ją uzbroić w działa zwykłe, ale nadszedł rozkaz, aby zaopatrzoną była 30tu działami gwintowanemi 30-funtowemi. Wieża obita żelazem, umieszczona na pokładzie ma być także opatrzoną 4ma haubicami górnemi, które uczynią niemożebnem wszelkie zahaczenie statku. — Cesarz ma wyjechać do Chalons dopiero 5go Sierpnia. — *Pays* utrzymuje, że traktat między Prusami i Austrją został zawarty już przed zjazdem w Cieplicach. — Parostatek z Syrji spodziewany, jeszcze nie przybył do Marsylji, ale Rząd podobno otrzymał inną drogą dość niepokojące wiadomości o położeniu Chrześcjan na Wschodzie. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 28go Lipca.* Wczoraj rano przybyła do Poczdamu z Stolzenfels N. Cesarzowa Alexandra Fedorowna, wraz z J. C. W. Xiężniczką Eugenją Maxymiljanówną, i J. K. W. W. Xiężną Meklenburg-Szweryńską Matką. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 18go Lipca.* — Ambassadorowie tutejsi, otrzymali raporta z Damaszku. Druzowie, powracając z Hauran, przechodzili przez Damaszek, i zaproponowali *Abd-el-Kaderowi* rzeź ogólną. Emir odrzucił tę propozycję, ale ludność muzułmańska ją przyjęła. Szczegóły rzezi zgadzają się z podanemi poprzednio. Żołnierze Tureccy pomagali mordercom, a Jenerał ich, *Achmed*, uciekł. Władze zamknęły się w fortecy. — Posiłki wysłane do Syrji, nie przechodzą 6,000 ludzi, gdyż niepodobna ogałacać z wojsk Rumelji. — Nadeszłe tu listy, wspominają o nowych gwałtach w Alepie, Orfa, i innych punktach. — Kaimakan Chrześcjan Libańskich, i kilka znakomitszych osób, podpisali deklarację pokoju, zapomnienia i zrzeczenia się wszelkiego wynagrodzenia. Dokument ten rozpoczyna się zeznaniem, że podpisujący rozpoczęli układy z Druzami na rozkaz *Muszyra Saidy* i Władz Tureckich. — O oswobodzeniu Chrześcjan blokowanych w Kesruan, dotychczas nie ma wiadomości. (Nord).

Włochy. — Z Turynu 24go b. m. donoszą, że tego dnia rano miała miejsce długa konferencja PP: *Manna* i *Winspeare*. — Dotychczas nie zawarto żadnego układu z Sardynją, gdyż wypadki w Neapolu tamują negocjacje. — Słychać, że Piemont skłonny jest ustąpić Francji Genuę i Ligurję, jeśli mu dozwoloną będzie anexja Sycylji. — Z Palermo 18go b. m. donoszą, że *Garibaldi* odpłynął ztamtąd z 1,000 ludzi, a kilka innych statków poprzedziło go. Proklamacja jaką przy odjeździe wydał do Sycylijczyków wskazuje, że się udał do Messyny. — Pełnomocnicy Neapolitańscy przyjmowani byli przez Króla *Wiktora-Emanuela* w Turynie 25go b. m. Do daty powyższej nie miano tam żadnej wiadomości o *Garibaldim*. — W Neapolu kilkunastu znakomitszych stronników dawnego Rządu, podpisało odezwę do Króla, iżby nakazał rekrutowanie w massie dla obrony tronu i praw królewskich. Odezwa ta została skonfiskowaną, a Ministerstwo żąda wydalenia z Neapolu osób które się na niej podpisały. — W Rzymie obawiają się ciągle powstania w Umbrji, i tak dla tego, jak dla pilnowania Toskanji, zebrany jest w Spoleto znaczny korpus. — Jeden z dzienników donosi, że Pełnomocnicy Neapolitańscy, *Manna* i *Winspeare*, proponowali Królowi *Wiktorowi-Emmanuelowi* ustąpienie Sycylji, pod warunkiem, że nie dozwoli *Garibaldemu* wkroczyć na ląd stały Neapolu. Propozycje te uczynione 22 b. m., zostały nazajutrz przesłane *Garibaldemu*, bez żadnego jednak zobowiązania się ze strony Sardynji. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jeśli polegać mamy na doniesieniu *Constitutionnela*, to konwencja dotycząca sprawy Syryjskiej, została nareszcie podpisaną 28 Lipca. Poprzedniego dnia wieczór, nadeszło przyzwolenie Porty; można więc spodziewać się, że Mocarstwa, a mianowicie też Francja, energiczniej teraz

weźmie się do interwencji. Doniesienia z Damaszku, wskazują, że wzburzenie tam nie ustaje, a Konsulaty i Kościoły popalono. Pokój zawarty między Druzami a Maronitami, jest tylko pozornym. Nastąpił on na skutek polecenia Władz Tureckich, i można go nazwać raczej narzuconem poddaniem się, aniżeli układem.

Wiadomości z Włoch potwierdzają doniesienie o obecności *Garibaldego* pod Melazzo w d. 20 b. m. Toczył on tam w ciągu 3ch dni zaciętą walkę, i został raniony wraz z synem. Neapolitańczycy ponieśli także znaczne straty. Walki te dowodzą, że doniesienia o ewakuacji Sycylji były mylne, gdy jednak wiadomość ta, zakomunikowaną była w Parlamenie angielskim przez Lorda *Russel*, przeto ztamtąd także wyjaśnień spodziewać się należy. (In: Bel:).

Londyn, *27go Lipca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Russel* oświadczył, iż Poseł Neapolitański pisał do niego, że Rząd Neapolitański pragnął tylko interwencji Anglji do przywrócenia pokoju, ale nigdy nie myślał o tem, aby Anglja użyła siły do przeszkodzenia *Garibaldemu* w jego zamiarach. — Sekretarz Stanu P. *Lewis*, interpelowany przez P. *Bentinck* odpowiedział: iż nie istnieje wcale niebezpieczeństwo bliskiej wojny, i że dla tego nie uważa za stosowne, przedsiębrać surowe środki przeciw podejrzanym cudzoziemcom.

Biuro Reutera ogłasza okólnik Hr: *Rechberg*, o celu zjazdu w Cieplicach. Cesarz Austrjacki, powiedziano w tym okólniku, wynurzył życzenie naradzić się z Xięciem Rejentem względem położenia Europy, a mianowicie też względem kwestji Niemieckiej. Jednocześnie okólnik wynurza nadzieję, że ze zjazdu tego wyniknie zgoda pomiędzy dwoma wielkiemi mocarstwami Niemieckiemi.

Paryż, *28go Lipca.*— Dzisiejszy *Constitutionnel* donosi, iż podobno Konwencja dotycząca sprawy Syryjskiej, podpisaną została w Sobotę. Przyzwolenie Porty nadeszło wczoraj wieczorem.— *Garibaldi* podobno stoi pod Messyną.

Drezno, *28go Lipca.* — Cesarz Austrjacki wyjechał dziś o 9ej rano z zamku Pillnitz. Król Saski przeprowadzał go do stacji Niedersedlitz, a Xiążę Następca do Bodenbach.

Smyrna, *21go Lipca.* — Podług doniesień z Damaszku, datowanych 12go b. m., powstanie trwa tam ciągle. Wszystkie cyrkuły Chrześcjańskie zostały spalone, oraz konsulaty Pruski, Rossyjski, Austrjacki, Holenderski, Belgijski i Grecki. Spłonęły także wszystkie Klasztory, Kościoły i Patryarchat. Zabito ośmiu Franciszkanów i Missjonarza Angielskiego, a oszczędzono tylko jeden konsulat Angielski. Zamordowanie Konsula Holenderskiego nie jest jeszcze autentycznie stwierdzone. W domu *Abd-el-Kadera* znalazło pomieszczenie do 2,000 Chrześcjan, wielu schroniło się do cytadeli, a wielu uratowali także Turcy. Nowy Gubernator *Muammer*-Pasza, przybył do Bejrutu i 14go wyruszył z 1,500 ludzi do Damaszku. Pomiędzy Druzami i Chrześcjanami zawarty został pokój, z wyjątkiem miejscowości: Zaleh, Hasbeya, Raszna i Deir-el-Kamar. Rodziny Chrześcjańskie zaczynają już wracać do Libanu.

Turyn, *26go Lipca.* — Depesza z Genui podaje następne wiadomości z Palermo, datowane 24go Lipca: „W potyczkach stoczonych 16 i 17 pod Milazzo. Neapolitańczycy stracili do 580 ludzi. *Garibaldi* 20 t. m. uderzył z bagnetem na Milazzo. Walka była zacięta. Neapolitańczycy cofnęli się do zamku.— *Depretis* przybył 21go do Palermo i udał się bezzwłocznie do obozu *Garibaldego*. *Sirtori* pełni obowiązki dyktatorskie, podczas krótkiej nieobecności Jenerała.”

Genua, *27go Lipca.*— Z Palermo donoszą, że *Depretis*, po powrocie z obozu, ma objąć władzę dyktatorską. — *Garibaldi* został podobno raniony pod Milazzo w nogę, a syn jego w ramię. — Z Neapolu pod d. 24 Lipca donoszą, że w Avellino wybuchnęło powstanie. (Schl: Z).

DONIESIENIA.

Dnia 25 b. m., pomiędzy godz: 5 a 7, przechodząc ulicami: Bielańską, Tłómackiem, Leszno, Solną, Ogrodową, na Żelazną do domu gdzie Biuro Naczelnika Powiatu, zgubioną została **Brosza** złota z szafirową emalją. Łaskawy znalazca raczy odesłać do Redakcji Kurjera, za nagrodą. NB. Brosza ta pomimo jej małej wartości, stanowi drogą pamiątkę.

SKLEP, na jakikolwiek proceder, jest do wynajęcia każdego czasu lub od Śgo Michała r. b. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 396, obok Szpitala Śgo Rocha. Wiadomość u Właściciela w tymże domu, na 1m piętrze w oficynie.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 21. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 9. (Przyb.).

TEATR WIELKI. Jutro, *Halka*, (Pani *Rostkowska* przedstawi główną rolę).

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Lipca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 197.

Poniedziałek.— Dnia 18 (30) Lipca.— Rok 1860.

Przyjechali do Warszawy.

Domaszewski Ant: Ob: z Domaszewnicy nr 585; Sosnowski Kazimierz Prałat z Lublina nr 625; Wiewiórowski Leon Ob: z Siemianowa nr 585.

Wyjechali: Komierowski Michał Ob: do Kraszewa; Rostworowski Fel: Ob: do Leszowoli; Sokołowski Karol Ob: do Pleckiej Dąbrowy.

Przyjechali koleją żelazną: Xiądz Brzański Marcin Dominikanin z Karlsbad nr 251; Weliaminow-Żermow Włodz: Radca Dworu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI z Paryża nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Epstejn Jan Radca Handlowy do Berlina; X. Lniński Leop: Proboszcz do Gniezna; Sapieha Paweł Xiążę do Paryża.

DONIESIENIA.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Kolonja Ignaców** za Mińskiem, przy szossie Brzeskiej, na 8ej wiorście położona, do Gminy Janów w Powiecie Stanisławowskim należąca, składająca się z 4ch włók miary nowopolskiej, zawiera 70 mórg gruntu ornego w dobrej glebie, 40 mórg łąk, reszta pastwiska. Dom mieszkalny i wszelkie zabudowania dogodne i w dobrym stanie, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość powziąść można na miejscu, bez pośrednictwa osoby trzeciej.

Wyprzedaż zupełna

z przyczy zwinięcia SKŁADU PŁÓTNA zagranicznego i BIELIZNY Stołowej, po 25 procent niżej kosztu.

A mianowicie: znakomity wybór Płótna i Weby, Obrusów, Serwet, Ręczników, Chustek, rozpoczętą została od dnia 10 b. m. i odbywać się będzie codziennie, przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, w domu Janasza, naprzeciwko Banku, pod Nr 955.

Młody **Człowiek,** który ukończył Szkoły w Prusach, życzy sobie przyjąć miejsce w Cukrowni, za Pomocnika Dyrektora lub Bodemejstra; posiada pięcioletniej praktyki świadectwa; wiadomość w Redakcji Kurjera.



Jest do sprzedania **Fortepjan** przeszło o pół siódmej oktawy, Fabryki Fryderyka Bucholtza, przy ulicy Jerozolimskiej, w domu W. Frytscha pod Nr 1574 lit: L, w dziedzińcu, drugie drzwi, na pierwszem piętrze.

Mężczyzna w wieku lat 25, dobrej konduity, pragnie obowiązek przyjąć, w którym może być użytym do wszystkiego. Wiadomość w Redakcji Kurjera.



Fortepjan mahoniowy o sześciu oktawach zagranicznej Fabryki, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Freta Nr 257, w prawej oficynie, na 2m piętrze.

SZUWAX ANGIELSKI.

W skład którego wchodzą tylko materjały tłuste, nie palące skóry, konserwujące obuwie. Główne zalety tego **Szuwaxu** są: że nie pleśnieje, nie wysycha, lat kilka bez zepsucia przechowywać się daje, utrzymuje skórę w ciągłej miękkości i wydaje piękny, czarny, trwały, lakierowy połysk. **Szuwax** ten sprzedaje się w Handlu P. Kędzierzawskiego przy ulicy Długiej Nr 587, i w Handlu P. Wiśniewskiego przy ulicy Nowe-Miasto, jako też w Fabryce u **F. BLUMENTHAL,** przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej pod Nr 1582C w Warszawie. — Handlującym w Warszawie i na Prowincji, bez policzenia za ambalaż i fracht odstępuje się przyzwoity rabat.— Sprzedawanym także będzie bez naczyń **na funty** po **15 kop.**

DWA MAGLE ANGIELSKIE,

w bardzo korzystnem miejscu, są do sprzedania, Wiadomość pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w maglach. — Tamże są do nabycia dwa **Łóżka** jesionowe.



Są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa faktorów, **Dom** drewniany, narożny, z placem frontowym, oraz **Plac** obejmujący 55 łokci frontu — Wiadomość przy ulicy Leszno, pod Nr 716, u Gospodarza.

Osoba płci Żeńskiej, wyższego ukształcenia, mówiąca po polsku i po niemiecku, dobrej familji, życzy sobie przyjąć obowiązek **Panny,** na stół i stancję, za stosownem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość w Redakcji Niemieckiej Gazety Warszawskiej, ulica Daniłowiczowska Nr 495 lit: A.



Potrzebna summa Złp. 8,000 lub 9,000 na 1szy Numer hypoteki; wiadość pod Nr 1190 przy ulicy Pańskiej, u P. Piotrowskiej lub P. Barbary, bez pośrednictwa osób trzecich.

Młody Człowiek mówiący po polsku i niemiecku, pragnie się pomieścić w Fabryce jakiejkolwiek lub Handlu drzewa za PISARZA. Obeznany on jest z tym fachem, i posiada jak najlepsze Świadectwa. Wiadomość w Młynie Parowym na Solcu u Majstra *Rakwitz*.

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY I SZTYCHARNIA NÓT WŁADYSŁAWA OTTO,

przeniesione zostały do domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442 (nowy 71), wprost Odwachu, gdzie Xięgarnia Wgo Kaufmann i Spółki.

BIÓRO INFORMACYJNE i KOMISSOWE, Józefa *Kaczanowskiego*, od lat trzydziestu istniejące przy Krako:-Przedmieściu, przeniesione zostało do domu narożnego przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1348, między placami: Saskim i Towarzystwa Kredytowego, i załatwiać będzie poruczone interessa obywatelskiez podwojoną gorliwością.

FABRYKA KAPELUSZY MĘZKICH.



Podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż swą Fabrykę przeniósł z ulicy Krakowskie-Przedmieście na ulicę Piwną pod Nr 17, wprost XX. Augustjanów, gdzie od dawnych czasów exystowała, przysposobiwszy znaczny zapas świeżego towaru, z którego wyrabiam Kapelusze po zniżonej cenie i trwałe, którym woda szkodzić nie może, od ceny Rs. 1 kop: 50 do Rs. 3, podług najświeższej mody przerabiam stare na fasony angielski i francuzki, oraz zagraniczne bez uszkodzenia firmy, ręcząc za trwałość; każdy kupujący z WWPP. czy to góralkę, felpowy lub liberyjny kapelusz nowy, dostaje dwie marki do odprasowania, zaręczając za akuratność, mniemam przeto, że Szanowna Publiczność raczy zaszczycić mój Zakład.—**Jan Bieńkowski,** Fabrykant Kapeluszy.

Potrzebny jest **Uczeń** do Handlu Xięgarskiego; wiadomość powziąść można w Xięgarni Michała Frühlinga, przy ulicy Nowy-Świat Nr nowy 57.



Są do sprzedania 3 **Konie** ciemno-gniade, zaprzęgowe, z których jeden pojedyncze chodzić może, i oddzielnie jest do nabycia. Wiadomość powziąść można w Fabryce Powozów P. Hesse, przy ulicy Królewskiej Nr 1068/9.

Fabryka Piwa Bawarskiego w Głuchowie, pod Grójcem. Zaleca się znakomitym zapasem Piwa Bawarskiego Lagrowego, które po nader umiarkowanej cenie sprzedaje się na miejscu.

Wapno wyborowe, sprowadzone z Fabryki Sulejowskiej, zupełnie świeże, które już znane jest ze swej szczególnej dobroci, jest do sprzedania przy ulicy Żelaznej, przy Kolei Żelaznej, tak na korce jako też i na beczki, po najumiarkowańszej cenie. Wiadomość powziąść można na miejscu u Właściciela b. wojskowego Bilińskiego.



Fortepjan o 6 i pół oktawach, mahoniowy, używany, jest do sprzedania pod Nrem 200 przy ulicy Celnej, obok Gnojowej Góry, na trzeciem piętrze.

WIADOMOŚĆ
dla potrzebujących służby w Warszawie, i prośba do WW. Wójtów Gmin, Prezydentów i Burmistrzów miast.

Życzący **służby** w Warszawie, czy to miejscowi lub przybywający z Prowincji, mianowicie: Kucharki, Młodsze, Piastunki, do wszystkiego, Pomywaczki, Dziewczęta do usług w różnych Zakładach, Stróże, Stangreci, Lokaje, Markierzy, Garsoni, Kucharze, Parobcy, i t. p., za zgłoszeniem się do **Kantoru Stręczeń Służących** firmy **Puławskiego** w Warszawie, wchód od Krakowskiego-Przedmieścia, obok XX. Karmelitów, przy Kancellarji Komissarza Policji Wyk: Cyrkulu XI, pod Nr 2677, odpowiedzialnego i przez Rząd upoważnionego, bezzwłocznie umieszczeni zostają w miejsca, jakie sobie życzyć będą. — Przytem zwraca się uwagę WW. Wójtów Gmin, Prezydentów i Burmistrzów miast, ażeby wydając Pasporta Służącym, raczyli tychże objaśniać, ażeby za przybyciem do Warszawy, unikali pokątnych Rajfurów, zwykle przy Rogatkach i Kolei Żelaznej na nich oczekujących, ale udawali się wprost do Kantoru powyższej firmy, gdzie bezzwłocznie do służby odprowadzeni będą. — Na spoczynek zaś urządzony jest osobny **Lokal** dla kobiet przy tymże Kantorze; — tym sposobem ocaleni zostaną od strat, a nawet zgubnych skutków, na jakie częstokroć przez pokątne rajfurstwa narażeni bywają.



Pod Nr 2414/15 przy ulicy Nowolipie, po prawej stronie piąty dom, na 1m piętrze z bramy na lewo, są do sprzedania dla braku miejsca: Kanapa, 2 Fotele i 6 Krzeseł jesionowych na sprężynach, włosienicą krytych, tudzież Stół jesionowy z klapami duży. Toaleta orzechowa, Serwantka jesionowa mała, Fotel mahoniowy używany, Stolik do kart i Komoda jesionowa.



Jest do sprzedania **Kocz-Kareta** z walizami i wszelkiemi rekwizytami, na stojących resorach, w dobrym stanie, za bardzo umiarkowaną cenę; wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1580 A, u Stróża Sebastjana.—Tamże są do sprzedania **Strzelba** pojedynka nowa i **Futro** Szopy używane bez sukna.

Do **Grodna** lub **Białegostoku,** kto sobie życzy odbyć podróż w tych dniach, wygodnym powozem na wspólny koszt, raczy się zgłosić do Hotelu Saskiego do Numerowego, w pierwszej bramie.

Do Zakładu Artystyczno-Litograficznego Maxymiljana Fajans, potrzebny jest zaraz **Uczeń** od lat 15tu nie młodszy. Wiadomość w tymże Zakładzie Nr 550, przy ulicy Długiej.

Posiadający gruntownie język **niemiecki i polski,** znający doskonale **rachunkowość,** przyjąłby obowiązek w Warszawie lub na prowincji: **Rachmistrza, Magazyniera, Pisarza** przy Fabrykach, **Rządcy domu, Korrespondenta, Tłómacza,** wreszcie do **Konwersacji** i **Towarzystwa Dzieci,** gdyż może złożyć chlubne świadectwa. Ktoby z WW. Panów życzył sobie takowego, raczy złożyć adres w Sklepie Zegarmistrza W. Szuberta, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460.

W Piotrkowie Trybunalskim, jest do wypuszczenia każdego czasu **Piekarnia** ze wszystkiemi rekwizytami, w odpowiednim miejscu dla Handlu, a co większa, iż nateraz znajduje się w tutejszym mieście, na 13,000 ludności, tylko trzech Piekarzy. Ktoby więc z przedsiębierców życzył sobie, niech się zgłosi w domu gdzie Wikarjat przy Farze, w Piotrkowie Trybunalskim.

W dobrach *Żarki,* są do *wydzierżawienia* od 1 Stycznia 1861 roku: Dochody Konsumcyjne, Propinacja, Rzeź i Targowe. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można na miejscu u Administratora, Wgo *Barankiewicza.*

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 25 Lipca (6 Sierp:) r. b., w m. Kaliszu w domu *Wejgta,* sprzedawane będą przez publiczną licytację różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1,200 oszacowane, a mianowicie: wyroby jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane; w liczbie tych ostatnich dosyć znaczna partja tiulu, tudzież złote zegarki, bransoleta i broszki, niemniej rozmaite drobne przedmioty.— Dyrektor, *Statkowski.*

W dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) r. b. o godzinie 4ej z południa, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale III, **ostateczne przysądzenie DÓBR MOKOTÓW** Lit: **C, Dóbr MUROWANKA,** trzech **KOLONJI** w Mokotowie Numerami **1, 2, 3** oznaczonych, tudzież **Posessji** Warszawskich Nr 3064, Nr 3067 i Nr 3069 Lit A, do SSrów Mikulskich należących, stanowiących obecnie jedną całość, a wystawionych na sprzedaż w drodze działów.— W Dobrach tych znajduje się także znana powszechnie Fabryka Cegły i Dachówki, najznakomitsza i najwięcej rozszerzona z obecnie znajdujących się pod miastem Warszawą. Licytacja powyższych Nieruchomości rozpocznie się od summy Rs. 80,567 kop: 25, jako szacunku przez biegłych wykrytego. Vadium wynosi Rs. 8,000. Taxa, zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancellarji Wgo Swierczewskiego Pisarza Trybunału Cywilnego Guberuji Warszawskiej w Warszawie Wydziału III, lub u niżej podpisanego Patrona sprzedaż popierającego, w Warszawie pod L. 647/8 przy ulicy Przejazd zamieszkałego. — Filip **Flamm.**

HOTEL GARNI
w Wrocławiu,
Neue Taschen Str: № 4, w bliskości głównego Dworca Kolei Żelaznej.

Polecając się wszystkim JJWW. i WW. Podróżującym, uprasza o łaskawe względy.



FORTEPJANY o siedmiu i pół-siódmej oktawy, są do wynajęcia lub sprzedania, przy ulicy Stare-Miasto, Nr 43, trzeci dom od Sto-Jańskiej ulicy jak flizy, w podwórzu na 1m piętrze, drugie drzwi.

W dobrach Willanów, w nomenklaturze zwanej Pyry, w odległości 10u wiorst od Warszawy, przy szosse, są każdego czasu do skolonizowania wieczystego **Grunta** w dobrej glebie, po wyciętym lesie. Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze Administracji Dobr Willanowa, lub w Zarządzie Głównym JWgo Hrabi Augusta Potockiego, w Warszawie.

BAZAR MAURICE SACHS
Ring Nr 32 a Breslau, en face de l'hotel de ville.

Soieries, Chales des Indes et Ternaux, Tissus de fantaisie, Confections, Bournous et Mantelets pour Dames et enfants, Broderies, Dentelles, étoffes pour meubles et tapis. Toiles, nappages, lingerie, chemises, sous garantie de pur fil. — Les prix fixes trés modérés sont marqués en chiffres connus. — **Maurice Sachs.** Fournisseur de S. M. la reine de Prusse.

Osoba płci żeńskiej, udająca się do **Petersburga**, życzy znaleźć Towarzyszkę podróży na wspólny koszt, lub pod innemi warunkami. Wiadomość w Zakładzie PP. Felicjanek przy ulicy Daniłowiczowskiej.

Otrzymawszy od JWgo Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, upoważnienie do przeniesienia mojej Pensji mękkiej wyższej o 3ch klassach z miasta Proszowic do miasta Miechowa; mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów, zacznie się dnia 1go Sierpnia r. b.— Miechów dnia 24 Lipca 1860 r.— Stan: *Szklarski.*

GŁÓWNY SKŁAD SZKŁA

Z FABRYKI JANA FALIŃSKIEGO,

pod Nr 369 obok Dobroczynności,

przeniesiony został na ulicę Podwal pod Nr 482, w domu Wgo Zeidler.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż nadszedł znaczny transport **TAFLI Lagrowych,** które sprzedaję po cenach fabrycznych, to jest kopa hutnicza Nr 1 po Złp: 12; Nr 2 po Złp: 10; Nr 3 po Złp: 8. Zaś **SZKŁO Taflowe** z pół białago szkła, skrzynia zawierająca tafli 120 po Złp: 80; Nr 2 mniej czyste, po Złp: 70.—Wprawianie i przyrzynanie **szyb**, uskutecznia się po cenach najumiarkowańszych. — **Karol Wiedmann.**

Fabryka Wyrobów Lnianych w Żyrardowie, przy Stacji Drogi Żelaznej Ruda Guzowska.

Skład Główny w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 441.

Ma honor polecić względom Szanownej Publiczności, kompletnie assortowany Skład świeżych, czysto-lnianych Wyrobów w różnych gatunkach i cenach, mianowicie:

Płótna appretowane w kopach po 60 łokci, od Rs. 12 do Rs. 25 kop: 65, za sztukę.

Płótna appretowane w webach po 70 łokci, od Rs. 24 do Rs. 75, za sztukę.

Płótna nieappretowane w rollach po 60 łokci, od Rs. 9 kop: 60.

Kompletne nakrycia stołowe na 6, 12, 18 i 24 osób, od Rs. 5 k. 10, do Rs. 69.

Obrusy stołowe, od Rs. 2 kop: 10, do Rs. 33.

Serwety do kawy szare i białe, od Rs. 1 kop: 40, do Rs. 4 kop: 50, za sztukę.

Serwety stołowe szare i białe, od Rs. 4 kop: 20, do Rs. 18, za tuzin.

Serwety deserowe szare i białe, Rs. 3 kop: 60 za tuzin.

Ręczniki w kopach po 60 łokci, od Rs. 8 kop: 40 do Rs. 11 kop: 10, za kopę.

Ręczniki passowane, deptane i ciągnione, od Rs. 4 kop: 80 do Rs. 12, za tuzin.

Ręczniki kuchene w kopach po 60 łokci, od Rs. 6 kop: 60, do Rs. 6 kop: 90.

Chustki do nosa białe i kolorowe, od Rs. 2 kop: 40, do Rs. 9 za tuzin.

Płótna prześcieradłowe 11/4 i 12/4 szerokie, w sztukach po 45 łokci, od Rs. 23 kop: 40, do Rs. 40 za sztukę.

Drylichy białe na spodnie, od Rs. 33, do Rs. 36.

Drylichy szare na worki 5/4 i 6/4, w sztukach po 60 łokci, od Rs. 7 kop: 50, do Rs. 8 kop: 40, za sztukę.

Worki zbożowe i mączne bez szwu, 4/4, 5/4, 6/4 korca, od kop: 55 do 100.

Fabryka przyjmuje nadto obstalunki na woreczki defikacyjne bez szwu, w różnych wymiarach, tak w samym Zakładzie w Żyrardowie, jak w Składzie Głównym w Warszawie, Nr 441.

W końcu widzi się Fabryka w obowiązku podać do wiadomości kupujących, że wiele płócien zagranicznych bawełnianych lub mieszanych z bawełną, za Wyroby Żyrardowskie sprzedawane bywają, dla tego kupujący nie w Składzie Głównym, raczą baczną uwagę zwrócić na cechę fabryczną, to jest Herb Państwa, wycieśnięty już to na plombie, już czerwoną farbą na każdej sztuce Wyrobów Żyrardowskich, z napisem w około: „Fabryka Wyrobów Lnianych w Żyrardowie."

Mam honor zawiadomić wszystkich kogo to dotyczeć może, iż w ustanowieniu teraźniejszej **ADMINISTRACJI DÓBR ŻAREK** P. **Osterlof** poruczonej przez Wspólników własności Dóbr pomienionych, żadnego udziału nie brałem, i dla tego żadnej odpowiedzialności z działań tej Administracji na siebie, co do mojej osoby jako Właściciel 1/3 części, **nie przyjmuję. — Karol ORDĘGA.**

Interes Komissowo-Informacyjny w Paryżu. — Osoba mieszkająca w Paryżu, obznajmiona dokładnie z interessami handlowemi, mająca liczne stosunki handlowe, — a w Warszawie gwarancją znakomitych osób, załatwia wszelkie interessa handlowe lub prywatne, mianowicie zakupywanie, zamawianie i expedjowanie towarów, obstalunków do Fabryk tak w Paryżu jak innych punktach centralnego handlu, etc: etc. — Adres udziela się w Kantorze Loterji Wgo Krasuskiego w Warszawie Nr 28 wprost Zamku. Listy nie frankowane nie przyjmują się.

Ponieważ dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie w 3m terminie ogłoszona na dzień 4 (16) Lipca r. b. licytacja, na dostawę 4,000 mniej więcej korcy miary Polskiej **WĘGLI** kamiennych, na potrzebę Szpitala Dzieciątka Jezus, przez ciąg roku, licząc do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) w roku przyszłym 1861, przeto nowy termin do licytacji na takową dostawę w Kancellarji Szpitalnej odbyć się mającej na dzień 19 (31) b. m. i r. godzinę 5ą z południa, naznacza. Licytacja takowa odbędzie się przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna.— Praetium od którego licytacja in minus rozpocznie się, ustanowionem jest od ceny podwyższonej kopiejek 70 za korzec jeden Węgli miary Polskiej z dostawą ich do składu w Szpitalu. Vadium złożyć należy Rs. 280, w gotowiźnie albo w Listach Zastawnych lub innych papierach procentowych, na kaucje zwykle przyjmowanych. — Warunki oraz Wzór do Deklaracji są do przejrzenia w Kancellarji Szpitalnej każdodziennie.

FOLWARK obejmujący rozległości włók n. p. jedenaście, w glebie dobrej, z nowo-wznoszącemi się Budowlami, z zupełnym obsiewem i korzystną przysadą, od miasta Warszawy o wiorst 35, a od Zakroczymia, fortecy Modlin i rzeki Wisły o wiorst 5 odległy, jest **w każdym czasie do sprzedania, z wypłatą summy szacunkowej w ośmioletnim okresie.**

Bliższa wiadomość u Stróża Franciszka, przy ulicy Podwale Nr 500A.

FABRYKA POWOZÓW
W BERDYCZOWIE.

Mam zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, iż mając własną **FABRYKĘ POJAZDÓW** w mieście **Berdyczowie,** a pragnąc aby Powozy pochodzące z mego Zakładu, nie ustępowały w niczem najlepszym zagranicznym, sprowadziłem z Paryża przez Dom Handlowy Braci **Sztyfel** w Odessie, różne Francuzkie i Angielskie **wyroby żelazne i stalowe,** jako to: **resory** najlepszego gatunku, **osie** patentowane i zwyczajne i t. d., różne **machiny** do Fabryki dla udoskonalenia i pospiesznego wykonywania robót. — Tym więc sposobem, jestem w możności zadość uczynić najakuratniej wszelkim wymaganiom, wykonywając obstalunki po umiarkowanej cenie, nadmieniając, że i **gotowych Powozów** w każdym czasie dostać można. — Benedykt **Bonacki**, Fabrykant Pojazdów w mieście Berdyczowie.

D. 27 Lipca, między godz: 9 a 10tą, idąc ulicą Marszałkowską, przez Ogród Saski, ulicą Żabią, Senatorską, Bielańską, Daniłowiczowską, zgubiono **Rs. 633** w różnych papierach. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić do domu Kruzego, pod Nr 1065, na 2m piętrze, w oficynie na lewo, za przyzwoitą nagrodą.

Skład Cementu krajowego, przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskich Nr 495, zaopatrzony został w świeży transport tak **Roman** jak **Portland** zwanemi **Cementami**, i dalsze transporta obu tych gatunków nadsyłane będą.

Z mocy rozporządzenia Rady Familijnej, tudzież upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji tutejszej pod dniem 11 (23) Lipca r. b. do Nru 5,861 wydanego, sprzedawane będą w dniu 18 (30) Lipca r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 3ej z południa, w domu pod Nr 84, w przedmieściu Praga pod Warszawą położonym, ruchomości do spadku po niegdy Józefie z Kafnerów, 1mo voto Ryfling, 2do Rembelskiej, ostatniego ślubu Quindt należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, pościel, miedź, naczynia garbarskie i t. p. sprzęty domowe i gospodarskie, a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze.—Warszawa dnia 12 (24) Lipca 1860 r.—Rejent K. Z. G. W. Stanisław **Kuczborski.**

SKŁAD HERBATY

i różnych TOWARÓW ROSSYJSKICH

pod firmą

MIKOŁAJA SZUMILIN,

istniejący od lat kilkunastu w Gubernialnem mieście **LUBLINIE**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu P. *Galeckiego*, obecnie przeniesiony został do własnego domu przy tejże ulicy na przeciwnej stronie położonego, pod Numer 186. O czem mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli miasta Lublina i okolic, nadmieniając, że jak dotąd tak i nadal, Skład mój będzie zaopatrzony we wszystkie Towary w najlepszych gatunkach, i sprzedaż takowych odbywać się będzie z całą sumiennością po cenach umiarkowanych; polecam się więc względom Łaskawej Publiczności.

Mikołaj Szumilin.



Są do sprzedania różne **Domy** z Placami i Ogrodami, w różnych punktach m. Warszawy, od 7u do 10 od sta przynoszące, w szacunku Rs. 5,000, 12,000 15,000, 20,000, 30,000, 40,000, aż do Rs. 135,000, i to pod korzystnemi warunkami; oraz są Dobra do sprzedania, i niektóre w zamian na Domy w Warszawie; niemniej są do ulokowania Rs. 4,500 i 8,000, na pewne Numera hypotek. Osoby interesowane raczą się zgłosić, lub nadesłać pocztą miejską adresa swoje, do H. S. przy ulicy Nalewki i róg Muranowa pod Nr 2253, na 1m piętrze od frontu, zaraz przy wschodach mieszkającego, lub do Sklepu Materjałów Pismiennych, przy ulicy Gołębiej pod 161.

Osoba płci żeńskiej, wyjeżdżająca w tych dniach własnym powozem, do **Berdyczewa i Żytomierza,** życzy sobie Towarzyszki podróży, a to małym kosztem. Wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nr 1078A, u Stróża Piotra.

KANTOR ŁOMŻYŃSKI DOMU ZLECEŃ ROLNIKÓW PŁOCKICH.

W blizkości miasta Łomży, o kilka wiorst od rzeki Narwi, jest do sprzedania **LAS** towarowy wartujący około summy 50,000 Złp. Mający chęć kupna takowego może bliższą powziąść wiadomość i osobiście przekonać się na miejscu za pośrednictwem tegoż Kantoru.



Młyn Wiatrak, wraz z Domem mieszkalnym, przy którym Łąki jest mórg dwie; o werst $6^1/_2$ od Warszawy odległy, przy szosse Radzymińskiej, jest do sprzedania za pomierną cenę. Życzący takowy nabyć, zechce się zgłosić do Borkowskiego we wsi Marki pod Warszawą, za Rogatkami Ząbkowskiemi.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa. — Podaje do publicznej wiadomości, iż na dniu 19 Czerwca (31 Lipca) r. b., o godzinie 12ej w południe, w Biurze Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa, przy ulicy Bugaj, odbędzie się trzecia licytacja, najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na dzierżawę 8u Placów Skarbowych, pomiędzy ulicami Leszczyńską, Radną i Lipową, pod Nr 2746, 2747, 2760, 2761, 2762, 2786, 2787 i 2788 położonych, oraz Szopy, Celbudy i Pomostów, do karunku drzewa potrzebnych, na lat trzy, od 1go Maja r. b., do tegoż dnia i miesiąca r. 1863, in plus, od summy Rs. 350, a kto najwięcej postąpi, temu dzierżawa placów przybitą zostanie. Mający chęć zadzierżawienia rzeczonych Placów, obowiązany przed terminem głośnej licytacji, w zastosowaniu się do Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Maja 1833 r. (w Dzienniku Praw Tomie XV zamieszczonego), złożyć naprzód w Banku Polskim lub w Kassie Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa, vadjum w kwocie Rs. 87 kop: 50 w gotowiznie, listach zastawnych lub innych procentowych papierach Królestwa, a następnie przed oznaczoną do licytacji godziną, złożyć deklarację pismienną na ręce Inspektora Magazynu Rządowego drzewa, wraz z kwitem na vadjum w terminie i miejscu do głośnej licytacji oznaczonym, stawić się osobiście lub przez osobę upełnomocnioną. Deklaracja na stęplu ceny kop: $7^1/_2$, powinna być złożona przed godziną 12tą w południe, zaś później podana lub obejmująca odmienne od ogłoszonych warunki i zastrzeżenia, albo nie opatrzone kwitem na vadjum, nieważnemi będą. Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji, mogą być przejrzane każdodziennie, wyjąwszy Świąt, w Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Biurze Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych, oraz w Biurze Dozoru Magazynu Rządowego Drzewa przy ulicy Bugaj, od godziny 9ej z rana do 3ej po południu. — Inspektor, **C. Vesti.** Kontroller, **Krysiński.**

SPRZEDAŻ CEMENTU KRAJOWEGO na Prowincji.

Dla ułatwienia Publiczności nabywania **Cementu krajowego,** Roman-Cement, ogłasza się niniejszem, że sprzedaż takowego urządzoną została na Fabryce pod miastem Sławkowem, przez przystanek Drogi Żelaznej Strzemieszyce, i na niektórych Stacjach tejże drogi, a mianowiecie:

W Fabryce, beczka po	Rs. 3	k. 50
Na Stacji Drogi Żelaznej Dąbrowa po .	„ 3	„ 75
W Częstochowie w Handlu Kijasa po. .	„ 4	„ 10
W Piotrkowie przy Magazynie Solnym po	„ 4	„ 29
W Łowiczu u Komissanta Hertz po . .	„ 4	„ 50

Sprzedaż Cementu na sposób Angielski wyrabianego, Portland-Cement), na Fabryce w Grodzcu, beczka po Rs. 4 k. 50, a na najbliższej Stacji Drogi Żelaznej Dąbrowa Rs. 5.



Żądaną jest **POŻYCZKA** od **6,000** rsr. do **20,000,** na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy prynycypalnej; oraz są do sprzedania pod korzystnemi warunkami **3 Domy** w tutejszem mieście i **Pałacyk** z pięknym Ogrodem w blizkości Nowego-Świata, w cenie od 20,000 do 100,000 rs. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J., ostatni dom poprzeczny, na 1szem piętrze od frontu, drzwi środkowe, gdzie skrzynka do listów, z rana do godz: 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

NAGRODY RS. 5.



Dnia 24 b. m. w przejeździe z Saskiego Placu Nowym-Zjazdem na Pragę, zginął **PIES** rassy duńskiej, biały w centki czarne z gatunku Pijawek. Ktoby o nim dał znać lub odprowadził go do Stróża pod Nr 413a, w Pałacu Wgo Skwarcowa, otrzyma powyższą nagrodę.



Sfora dobrych **Ogarów,** pies z suką, oraz młody półroczny, do sprzedania za Rs. 30. Wiadomość bliższą powziąść można w Grójcu, u Wgo Kielanowskiego, franco.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 18 (30) Lipca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*